

Sygn. akt I C 864/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Anna Lipnicka

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Joanna Simkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2019 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **J. W. (1)**

przeciwko **B. N., (...) S.A. Oddział w Polsce**

o zapłatę

1. zasądza solidarnie od pozwanych B. N. i (...) S.A. Oddział w Polsce na rzecz powódki J. W. (1) kwotę 33.000,00 zł (słownie: trzydzieści trzy tysiące złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 21.06.2014 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3.160,65 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
2. powództwo oddala w pozostałym zakresie;
3. odstępuje od obciążenia powódki J. W. (1) kosztami procesu,
4. nakazuje ściągnąć od pozwanych B. N. i (...) S.A. Oddział w Polsce na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu) kwoty po 1.250,00 zł od każdego z w/w, a to tytułem opłaty sądowej od wniesionego powództwa, od uiszczenia której powódka została zwolniona.

Sygn. akt I C 864/14

UZASADNIENIE

J. W. (1), piórem reprezentującą ją w sprawie profesjonalnego pełnomocnika, wystąpiła z pozwem przeciwko B. N. oraz (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. o zapłatę na jej rzecz kwoty 50.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Wniosła nadto o zwolnienie z kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu żądania powódka wskazała, że w dniu 31.10.2011 r. brała udział w wypadku drogowym, w którym doznała ciężkich obrażeń ciała. Sprawca wypadku B. N., posiadający w dniu zdarzenia polisę OC, umyślnie naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wjechał na oznakowane przejście i potracił znajdującą się na nim J. W. (1), w następstwie czego doznała ona naruszenia czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwającego dłużej niż 7 dni. W dniu 24.08.2012 r. Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu Wydział II Karny, wyrokiem wydanym w sprawie o sygn. akt II K 1290/11 uznał oskarżonego B. N. za winnego czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia i wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszaniem jej wykonania na okres próby 2 lat. Dodatkowo B. N.

został zobowiązany do zapłaty na rzecz J. W. (1) kwoty 5.000,00 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Powódka wskazała, iż na skutek wypadku musiała zmienić swój styl i tryb życia, porzuciła zajęcia taneczne. Przez długi okres czasu była wyłączona także z życia szkolnego i towarzyskiego. Miała indywidualny program nauczania. W wyniku wypadku drogowego doznała znaczących cierpień fizycznych i psychicznych.

Pismem procesowym z dnia 26.02.2015 r. J. W. (1) wskazała, iż domaga się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 50.000,00 zł od pozwanych solidarnie.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu z dnia 26.08.2015 r. J. W. (1) została zwolniona od kosztów sądowych w części, tj. od uiszczenia opłaty sądowej od pozwu. W pozostałym zakresie wniosek powódki został oddalony.

Pozwany B. N. nie zajął stanowiska w sprawie.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kwoty 17,00 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Wskazał, iż w niniejszej sprawie zasadnym jest powołanie biegłych sądowych z zakresu ortopedii i traumatologii oraz ewentualnie biegłego sądowego z zakresu neurologii na okoliczność ustalenia rodzaju i charakteru uszkodzeń ciała doznanych przez powódkę na skutek wypadku z dnia 31.10.2011 r., dolegliwości jakie powodowały, przebiegu procesu ich leczenia, wpływu na obecny stan zdrowia, w tym na zdolność do kontynuowania nauki oraz uczestnictwa w życiu codziennym i zajęciach rekreacyjnych (taniec), rozmiaru doznanego stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu oraz rokowań na przyszłość, w tym możliwość usunięcia istniejących deficytów zdrowia powódki w drodze dalszego leczenia. Nadto wniósł o oddalenie wniosku powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry oraz zobowiązanie J. W. (1) do sprecyzowania żądania pozwu w przedmiocie daty początkowej naliczania odsetek ustawowych od dochodzonego zadośćuczynienia. Pozwany podniósł, iż jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej posiadacza i kierującego pojazdem pozwanego B. N. ponosi co do zasady odpowiedzialność cywilną o charakterze gwarancyjnym za szkodę na osobie wynikłą dla powódki J. W. (1). Niemniej jednak zarówno przyczyna wypadku, jego przebieg, skutki, wina oraz sprawstwo B. N. są już bezsporne i znajdują odzwierciedlenie w wyroku skazującym Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu Wydziału II Karnego z dnia 24.08.2012 r. w sprawie o sygn. akt II K 1290/11. Sporną jest wyłącznie kwestia wysokości zadośćuczynienia za ból, cierpienie i krzywdę moralną powódki. Pozwany wskazał, iż lekarz – orzecznik stwierdził u J. W. (1) 11 % trwałego uszczerbku na zdrowiu. Ponadto oświadczył, iż w dniu 24.07.2014 r., po rozpoznaniu w postępowaniu likwidacyjnym roszczeń odszkodowawczych powódki, pozwany wypłacił na jej rzecz kwotę 12.000,00 zł. Ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia za krzywdę pozwany przyjął, iż odpowiednią sumą będzie kwota 17.000,00 zł, pomniejszona o kwotę 5.000,00 zł zasądzoną prawomocnym wyrokiem skazującym od pozwanego B. N. na rzecz J. W. (1). W ocenie pozwanego, kwota 12.000,00 zł jest znaczącym świadczeniem pieniężnym, które będzie spełniać swą kompensacyjną funkcję. Podniósł, iż zadośćuczynienie w kwocie 50.000,00 zł, które powódka czyni podstawą żądania pozwu, jest rażąco wygórowane. Tym samym, zdaniem pozwanego, J. W. (1) domaga się kwoty łącznej 67.000,00 zł, która nie znajduje uzasadnienia w świetle zgromadzonego materiału dowodowego. Co więcej, (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. podniósł, że powódka nie wykazała by przed wypadkiem trenowała taniec, także by wiązała z nim swoją przyszłość. Wskazał, iż bezzasadnym jest powoływanie biegłego sądowego z zakresu psychiatrii, albowiem powódka nie doznała rozstroju zdrowia psychicznego na skutek wypadku i nie korzystała z usług takiego lekarza. Nadto pozwany zaznaczył, iż funkcjonuje jako oddział zagranicznego ubezpieczyciela z obszaru (...) pod nazwą (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce.

Pismem procesowym z dnia 15.12.2015 r. powódka wniosła o naliczenie odsetek ustawowych od dochodzonego pozwem zadośćuczynienia od dnia 22.05.2014 r. do dnia zapłaty.

Na rozprawie w dniu 03.02.2016 r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy ortopedii i traumatologii oraz psychiatrii.

Pismem procesowym z dnia 08.02.2016 r. pełnomocnik J. W. (1) wskazał, iż powódka korzysta z opieki medycznej świadczonej w Gabinecie (...) we W. oraz (...) w K..

Pismem procesowym z dnia 08.12.2016 r. pełnomocnik pozwanego wniósł zarzuty do opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii. Podniósł, iż biegły powinien wskazać czy niestabilność przednia stawu kolanowego znajduje potwierdzenie w badaniach obrazowych kolana jak (...) oraz w jaki sposób wiek powódki wpłynął na rozmiar orzeczonego uszczerbku na zdrowiu.

Na rozprawie w dniu 13.09.2017 r. tut. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza neurologa.

Pismem procesowym z dnia 05.07.2018 r. pełnomocnik pozwanego wskazał, iż w styczniu 2017 r. powódka uległa kolejnemu wypadkowi i w związku z tym zachodzi potrzeba ustalenia jakiego rodzaju uszkodzeń ciała J. W. (1) doznała w efekcie wypadku ze stycznia 2017 r., a tym samym rozdzielenie skutków które były następstwem owego wypadku od wypadku z dnia 31.10.2011 r.

Pismem procesowym z dnia 15.03.2019 r. pełnomocnik powódki wniósł o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu neurologii celem wskazania jakiego rodzaju metodą biegły posłużył się przy jej sporządzaniu, dlaczego została pominięta okoliczność zaprzestania korzystania przez J. W. (1) z treningów tańca, mająca wpływ na jej kondycję psychiczną oraz wskazał, iż realia niniejszej sprawy wymagają kompleksowej oceny jej stanu psychicznego, a nie badania jednorazowego.

Pismem procesowym z dnia 18.03.2019 r. pełnomocnik pozwanego zaproponował powódce ugodę, na mocy której (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. zapłaci na jej rzecz kwoty: 20.000,00 zł tytułem dopłaty do zadośćuczynienia za krzywdę, połowę uiszczony opłaty sądowej od pozwu i innych kosztów obciążających powódkę oraz połowę kosztów zastępstwa procesowego. J. W. (1) miała natomiast zrzec się wszelkich dalszych roszczeń względem pozwanego z tytułu szkody na osobie doznanej w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 31.10.2011 r.

W toku procesu strony pozostały przy dotychczasowych stanowiskach procesowych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31.10.2011 r. J. W. (1), wracając z treningu tańca ze swoim znajomym, brała udział w wypadku komunikacyjnym. Sprawca wypadku B. N., prowadzący pojazd marki S. (...) o nr rejestracyjnym (...), umyślnie naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że będąc zobowiązanym do zachowania szczególnej ostrożności przy zbliżaniu się do przejścia i ustąpieniu pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu, wjechał na znajdujące się za skrzyżowaniem przy ul. (...) z ul. (...) oznakowane przejście, na którym potrafił znajdującą się na nim J. W. (1), w następstwie czego doznała ona naruszenia czynności narządów ciała i rozstroju zdrowia trwającego dłużej niż 7 dni. Sprawca zdarzenia w chwili wypadku objęty był ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej w towarzystwie pozwanego. W dniu 24.08.2012 r. Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu Wydział II Karny, wyrokiem wydanym w sprawie o sygn. akt II K 1290/11 uznał oskarżonego B. N. za winnego czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia i wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszaniem jej wykonania na okres próby 2 lat. Dodatkowo B. N. został zobowiązany do zapłaty na rzecz J. W. (1) kwoty 5.000,00 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

(bezsporne, a ponadto dowód z: akt Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu II Wydziału Karnego II K 1290/11)

W chwili wypadku powódka miała 18 lat. Bezpośrednio po zdarzeniu pierwszej pomocy udzielono J. W. (1) na Izbie Przyjęć SP ZOZ w K. przy ul. (...). Powódka leżała na noszach, miała założony kołnierz ortopedyczny. J. W. (1)

została przewieziona do szpitala w stanie ogólnym dobrym z krótkotrwałą utratą przytomności, w logicznym kontakcie słownym z licznymi otarciami naskórka. Następnie przekazana została na Oddział Urazowo-Ortopedyczny, gdzie przebywała do 10.11.2011 r. Rozpoznano u niej wstrząśnienie mózgu, stłuczenie głowy okolicy czołowej, złamanie wyrostka łokciowego lewego z przemieszczeniem, niestabilność przyśrodkową kolana lewego stopnia II/III. W badaniu TK głowy nie stwierdzono zmian urazowych, nie doszło do utrwalonych zmian w zakresie ośrodkowego układu nerwowego. Po wypadku rozwinęły się u J. W. (1) objawy pourazowe w postaci zaburzeń adaptacyjnych, skutkujących odczuwaniem dolegliwości bólowych głowy oraz zaburzeń lękowo – depresyjnych. Bóle głowy nie miały jednak ciężkiego przebiegu. J. W. (1) korzystała wtedy z doraźnych leków przeciwbólowych w postaci K. oraz T.. W szpitalu w dniu 07.11.2011 r. powódka przeszła zabieg operacyjny szycia więzadła pobocznego piszczelowego oraz łąkotki przyśrodkowej. Po zabiegu zastosowano opatrunek gipsowy. Zabiegi operacyjne urazów kości łokciowej lewej i kolana lewego odbyły się bez powikłań. Podczas pobytu w szpitalu powódkę odwiedzali rodzice. W tym czasie J. W. (1) miała okresy obniżonego nastroju, często płakała, skarżyła się na ból uszkodzonej nogi. W okresie pobytu w szpitalu powódka nie chodziła, cały czas leżała w łóżku. Po zakończeniu leczenia w stanie ogólnym dobrym w dniu 10.11.2011 r. została wypisana ze szpitala do dalszego leczenia w warunkach domowych. Leczenie było kontynuowane w (...) w K.. Powódka korzystała przez cały czas z licznych zabiegów rehabilitacyjnych na lewy staw kolanowy i staw łokciowy. W dniu 22.02.2012 r. zakończono leczenie w (...). Następnie w dniach od 19.03.2012 r. do 21.03.2012 r. J. W. (1) ponownie przebywała na oddziale celem wykonania planowego zabiegu usunięcia metalu po przebyłym złamaniu wyrostka łokciowego lewego. Zabieg przeprowadzony był bez powikłań, po czym J. W. (1) została wypisana do domu. W okresach od 12.12.2011 r. do 25.12.2011 r., od 27.12.2011 r. do 17.02.2012 r. odbyła sesje rehabilitacyjne (pole magnetyczne, gimnastyka usprawniająca) w Gabinetcie (...) (...) w B.. Powódka przez okres 3 miesięcy po wypadku korzystała z indywidualnego nauczania. Przed wypadkiem uczyła się bardzo dobrze, miała świadectwa z „paskiem”. Po zdarzeniu natomiast miała problemy z nauką i koncentracją, pojawiły się gorsze oceny. Skutkiem wypadku było ograniczenie możliwości edukacyjnych na ważnym etapie nauki. Wzięła udział w balu studniówkowym, siedząc na wózku inwalidzkim i poruszając się z jedną kulą. W maju przystąpiła do egzaminu maturalnego, jednak nie dostała się na planowane studia o kierunku komunikacja wizerunkowa na Uniwersytecie (...), ponieważ z uwagi na wypadek nie była w stanie podejść do rozszerzonego egzaminu z języka polskiego. Ostatecznie złożyła papiery na kierunek ekonomiczny na tej samej uczelni.

Po zdarzeniu powódka w obecności rodziców dwa razy odmówiła przejścia przez jezdnię w środku miasta. Również przechodząc przez pasy odczuwała strach. Po wypadku J. W. (1) była rozchwiana emocjonalnie, ciężko sobie radziła. Przed wypadkiem nigdy nie zdarzały się sytuacje, aby mówiła, że nie chce się jej żyć. Była pogodną i wesołą osobą. Powódka była osobą towarzyską, często jeździła do koleżanek i kolegów, do klubów. Po wypadku ograniczyła te kontakty. Po zdarzeniu zażywała leki przeciwbólowe oraz ziołowe na uspokojenie. Przez okres 2 miesięcy po wypadku korzystała z pomocy członków rodziny, przy wszystkich codziennych czynnościach w tym poruszaniu się, myciu, czynnościach fizjologicznych. Gdy miała założone opatrunki gipsowe, to praktycznie w ogóle się nie poruszała. Po ich zdjęciu długo była ograniczona w możliwości samodzielnego poruszaniu się. Powódka otrzymywała specjalne zastrzyki w powłoki brzuszne.

Na przełomie 2012/2013 roku J. W. (1) korzystała z psychoterapii. Początkowo zgłaszała stany niepokoju i niepewności. Bezpośrednio po wypadku miała stany lękowe, a niska samoocena oraz labilność emocjonalna utrudniała jej funkcjonowanie w społeczeństwie. J. W. (1) czuła się niechciana, miała poczucie bycia gorszą oraz nieatrakcyjną przez blizny pozostałe po operacjach. Towarzyszyły jej także poczucie krzywdy i niesprawiedliwości. Powódka zrezygnowała z wszelkiej sportowej aktywności, bojąc się o stan ręki i nogi. Cierpiała na zespół stresu pourazowego, który objawiał się także ostrymi bólami brzucha, omdleniami. Zaburzenia emocjonalne były potęgowane przez trudny związek z chłopakiem oraz poczucie krzywdy związane z utratą możliwości kontynuowania swojej pasji – tańca współczesnego. Wcześniej była członkiem teatru tańca przy (...) w K.. J. W. (1) zakończyła psychoterapię, ponieważ miała przekonanie, że osiągnęła satysfakcjonujący ją stan emocjonalny oraz uważała, iż jest gotowa do zmagania się z trudną sytuacją życiową. Niemniej jednak w skrajnie emocjonalnych sytuacjach życiowych powódki istnieje duże prawdopodobieństwo odnowienia się objawów zespołu stresu pourazowego.

W wyniku przebytego urazu powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznym wymiarze 14 %, gdzie stan po złamaniu wyrostka łokciowego lewego wynosi 11%, a stan po urazie lewego stawu kolanowego z uszkodzeniem więzadła pobocznego piszczelowego - 3%. Uszczerbek na zdrowiu z uwagi na stan po urazie głowy z utratą przytomności z zaburzeniami adaptacyjnymi w postaci pourazowych bólów głowy oraz zaburzeń lękowo-depresyjnych wynosi 2%.

(dowód z: karty informacyjnej Izby Przyjęć z dnia 31.10.2011 SP ZOZ w K. k. 45v, karty informacyjnej leczenia szpitalnego z dnia 10.11.2011 r. SP ZOZ w K. k. 43v, TK głowy z dnia 01.11.2011 r. k. 44, karty informacyjnej leczenia szpitalnego z dnia 21.03.2012 r. SP ZOZ w K. k. 44v-45, historii choroby z poradni ortopedycznej z zakończeniem leczenia k. 46-47, zaświadczenia lekarza wnioskującego o nauczanie indywidualne k. 47v-48, orzeczenia o potrzebie kształcenia indywidualnego na okres 3 miesięcy k. 48v-49, zaświadczenia o uczęszczaniu na zabiegi do Gabinetu (...) w B. k. 49v, historii choroby z (...) k. 94-95, opinii biegłego ortopedy i traumatologa zasadniczej k. 79-82 oraz uzupełniającej k. 125, opinii biegłego psychologa k. 98, opinii biegłego neurologa k. 166-168, opinii sądowno-psychiatrycznej k. 199-205, zeznań świadków J. W. (2) k. 69v-70v oraz M. W. k. 70v-71, zeznań powódki J. W. (1) k. 147v-149)

Pismem z dnia 14.04.2014 r. pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do zapłaty odszkodowania w wysokości 80.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pismem z dnia 26.05.2014 r. pozwany poinformował J. W. (1) o przyjęciu zawiadomienia o zaistnieniu szkody. Pismem z dnia 03.07.2014 r. (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. poinformował powódkę o przyjęciu zgłoszenia szkody.

(dowód z: wezwania do zapłaty z dnia 14.04.2014 r. wraz z potwierdzeniem doręczenia k. 65-67, pisma z dnia 26.05.2014 r. k. 51v, pisma z dnia 03.07.2014 r. k. 50)

W dniu 24.07.2014 r., po rozpoznaniu w postępowaniu likwidacyjnym roszczeń odszkodowawczych powódki, (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. wypłacił na jej rzecz kwotę 12.000,00 zł. Ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia za krzywdę pozwany przyjął, iż odpowiednią sumą będzie kwota 17.000,00 zł, pomniejszona o kwotę 5.000,00 zł zasądzoną prawomocnym wyrokiem skazującym od pozwanego B. N. na rzecz J. W. (1).

(bezsporne, a ponadto dowód z: pisma z dnia 24.07.2014 r. o przyznaniu zadośćuczynienia k. 34)

Obecnie u powódki w stawie łokciowym lewym stwierdzono niewielki deficyt wyprostów w stawie łokciowym oraz małą niestabilność przyśrodkową stawu łokciowego. Zmiany w stawie łokciowym w niewielkim stopniu zaburzają natomiast funkcję lewej kończyny górnej. W przyszłości nie dojdzie jednak do powstania nowych zmian lub schorzeń. W lewym stawie kolanowym znajduje się niewielka niestabilność przyśrodkowa będąca pozostałością po uszkodzeniu więzadła pobocznego piszczelowego oraz objawy pełnej niestabilności przedniej stawu kolanowego. Zmiany te świadczą o uszkodzeniu więzadła krzyżowego przedniego, które wyeliminuje dopiero leczenie operacyjne w postaci plastyki więzadła krzyżowego. Niestabilność przednia stawu kolanowego powoduje podwichanie się kłykcia bocznego kości piszczelowej względem kości udowej. Wzmaga to tym samym bóle stawu kolanowego, uczucie uciekania stawu kolanowego, przyczynia się do szybszego powstawania zmian zwyrodnieniowych stawu kolanowego z powodu zużywania się chrząstki stawowej na skutek ruchów w płaszczyźnie poziomej. Zmiany powstałe w lewym stawie kolanowym w znacznym stopniu utrudniają uprawianie tańców, zwłaszcza gdy koniecznym jest wykonywanie ruchów skrętnych w stawie kolanowym. Prawy staw kolanowy nie uległ uszkodzeniu na skutek wypadku.

J. W. (1) nadal odczuwa bóle w stawie łokciowym oraz obu stawów kolanowych, w lewej kończynie boli ją całe kolano. Większy ból jest wtedy gdy biega, schyla się. W chwili obecnej u powódki negatywnymi następstwami neurologicznymi związanymi z wypadkiem są jedynie bóle głowy, które występują sporadycznie. Z kolei zaburzenia stanu emocjonalnego są wypadkową przebytego zdarzenia, cech osobowości, trudnych sytuacji życiowych oraz postępowania odszkodowawczego. J. W. (1) nadal odczuwa stany lękowe przy przejściu dla pieszych, ma niskie poczucie własnej wartości a także trudności w budowaniu relacji partnerskich. Obecnie nie leczy się psychiatrycznie,

kontynuuje jednak terapię psychologiczną, pracując nad poprawą samooceny. Dalsze ujemne skutki w stanie psychicznym powódki, pozostające w związku z przebytych wypadkiem, nie występują. Ograniczenie ruchomości ręki polega na tym, że powódka nie może jej do końca wyprostować. Uszkodzona noga też nie odzyskała pełnej sprawności sprzed wypadku. Do chwili obecnej pojawiają się dolegliwości bólowe, zarówno uszkodzonej ręki, jak i nogi. Ma to miejsce szczególnie przy zmianie pogody, a w przypadku nogi np. wtedy gdy powódka dłużej stoi. Często odczuwa ból w przedramieniu lewej ręki, nie może się na nim wesprzeć, a także wykonywać wielu ćwiczeń fizycznych.

(dowód z: opinii biegłego ortopedy i traumatologa zasadniczej k. 79-82 oraz uzupełniającej k. 125, opinii biegłego psychologa k. 98, opinii biegłego neurologa k. 166-168, opinii sądowo-psychiatrycznej k. 199-205)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo należało uwzględnić w części.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga okoliczność, iż poza sporem leży fakt zaistnienia zdarzenia z dnia 31.10.2011 r., jak również będąca jego konsekwencją zasada odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego - (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W., w wyniku którego pozwany wypłacił powódce kwotę 12.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, której to wysokość kwestionowała strona powodowa. Samą zaś odpowiedzialność strony pozwanej uzasadnia art. 822 § 1 i 2 k.c., wedle którego przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Nie ulega więc wątpliwości, że w sprawie została spełniona materialnoprawna podstawa odpowiedzialności pozwanego.

W warunkach przedmiotowej sprawy zaistniały ponadto okoliczności, o których mowa w treści art. 11 kpc, który to przepis statuuje zasadę związania ustaleniami wyroku karnego ze skutkami erga omnes. Określona w art. 11 kpc moc wiążąca wyroku karnego oznacza, że w sprawie cywilnej niedopuszczalne jest dokonywanie jakichkolwiek własnych ustaleń co do tych okoliczności, którymi, zgodnie z omawianym przepisem, sąd jest związany w postępowaniu cywilnym. Okoliczności te nie mogą być przedmiotem postępowania dowodowego ani oceny sądu, a więc nie ma do nich zastosowania zasada swobodnej oceny dowodów (art. 233 kpc), a sąd w sprawie cywilnej dokonuje tylko subsumcji pod odpowiedni przepis prawa materialnego cywilnego wiążących ustaleń wynikających z wyroku karnego oraz ewentualnych własnych ustaleń dotyczących pozostałych okoliczności istotnych w rozpoznawanej sprawie. Istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten pozbawiony jest możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego. Toteż wina pozwanego B. N. za zdarzenie z dnia 31.10.2011 r. została już przesądzona prawomocnym wyrokiem wydanym w sprawie sygn. akt II K 1290/11 przez Sąd Rejonowy w Kędzierzynie - Koźlu II Wydział Karny. Tym samym bezsporna wydaje się być również solidarna odpowiedzialność pozwanych (art. 441 § 1 kc). Zgodnie bowiem z treścią art. 441 § 1 kc, jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna.

Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd oparł się na niespornych twierdzeniach stron o okolicznościach sprawy, treści zeznań świadków J. W. (2) i M. W., przesłuchaniu powódki, nadto dowodach z dokumentów, w tym przede wszystkim pochodzących z akt sprawy II K 1290/11 i dokumentacji medycznej. Ujawnionym dowodom z dokumentów Sąd przydał walor w pełni wiarygodnych środków dowodowych. Nie budziły one bowiem żadnych wątpliwości co do swojej autentyczności oraz zgodności z przedstawionym w nich stanem rzeczy. Wzajemnie ze sobą korespondowały, a ich treść zgodna była z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Wzajemnie się uzupełniały tworząc chronologiczny ciąg zdarzeń. Nie zostały nadto w toku postępowania skutecznie zakwestionowane przez strony procesu, co w myśl zasady wyrażonej w art. 230 k.p.c. pozwalało uznać stwierdzone w nich okoliczności za przyznane. Za posiadające

walor w pełni wiarygodnego środka dowodowego Sąd uznał także sporządzone w sprawie opinie biegłych sądowych, zarówno zasadnicze, jak i uzupełniające. Były one rzetelne, a wypływające z nich wnioski układały się w logiczną całość. Oceniając je Sąd nie doszukał się podstaw, w oparciu o które mógłby odmówić im wiary. Płynące z nich konkluzje były należycie uzasadnione, a Sąd przyjął je za prawdziwe w całej rozciągłości. W ocenie Sądu, argumentacja zawarta w opiniach była przekonująca, a w kontekście pozostałych dowodów z dokumentów oraz zeznań powódki i świadków nie mogła prowadzić do wniosków odmiennych, niż te wynikające z opinii. Opinie odzwierciedlają staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśniają wszystkie istotne okoliczności, podają przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie są poparte wiedzą i doświadczeniem zawodowym biegłych.

W sporządzonej opinii, tak zasadniczej jak i uzupełniającej, biegły z zakresu ortopedii i traumatologii S. G. stwierdził, że w wyniku zdarzenia z dnia 31.10.2011 r. powódka doznała złamania wyrostka łokciowego lewego oraz uszkodzenia więzadła pobocznego piszczelowego wraz z niestabilnością pourazową przednią lewego stawu kolanowego, stanowiącego w ocenie biegłego uszczerbek na zdrowiu w wymiarze 14%. Zdaniem biegłego, zmiany stwierdzone w stawie łokciowym w niewielkim stopniu zaburzają pracę lewej kończyny górnej, jednak w przyszłości nie dojdzie do powstania nowych zmian lub schorzeń. W lewym stawie kolanowym, występująca niewielka niestabilność przyśrodkowa jako pozostałość po uszkodzeniu więzadła pobocznego piszczelowego oraz objawy pełnej niestabilności przedniej stawu kolanowego, powodują bóle stawu kolanowego oraz uczucie uciekania stawu kolanowego. Co więcej, przyspiesza to powstawanie nowych zmian zwyrodnieniowych stawu kolanowego. Zmiany powstałe w lewym stawie kolanowym w znacznym stopniu utrudniają uprawianie tańca. Nadto z opinii biegłego psychologa B. G. w sposób jednoznaczny wynikało, iż powódka w okresie 2012/2013 r. korzystała z psychoterapii z uwagi na nieustannie odczuwany niepokój oraz niepewność. Powódka miała w tym okresie niską samoocenę, była labilna emocjonalnie, często płakała, nie chciała wychodzić z domu, miała żal do siebie i świata. Przestała jeść, miała problemy gastrologiczne wywołane stresem. Podczas terapii pracowała nad poczuciem krzywdy i niesprawiedliwości. W ocenie biegłej powódka czuła się nieatrakcyjna z uwagi na blizny pooperacyjne oraz zachowanie swojego chłopaka pogłębiającego jej i tak niskie poczucie wartości. Powypadkowy ból ręki i nogi spowodował, iż powódka musiała zrezygnować ze swojej największej pasji – tańca współczesnego. Sport nie mógł być więc stosowany przy rehabilitacji. Biegła psycholog jednoznacznie wskazała, iż u J. W. (1) występował zespół stresu pourazowego, który miał również swoje podłoże psychosomatyczne i objawiał się w postaci ostrych bólów brzucha oraz omdleń. Zdaniem biegłej, samo uczestniczenie powódki jako poszkodowanej w sprawie karnej wywołało u niej niejasne poczucie winy, odpowiedzialność za wypadek oraz zmieszanie emocjonalne. W ocenie biegłej, fakt podjęcia przez J. W. (1) decyzji o zakończeniu psychoterapii z uwagi na osiągnięcie satysfakcjonującego ją stanu emocjonalnego, nie przesądza o wyeliminowaniu objawów zespołu stresu pourazowego. Co więcej, zdaniem biegłej istnieje duże prawdopodobieństwo ich odnowienia w skrajnych emocjonalnie sytuacjach życiowych powódki.

Również biegła sądowa z zakresu neurologii I. G. w swojej opinii podkreśliła, iż zaburzenia emocjonalne powódki mają złożony charakter i mogą składać się na nie: wypadek drogowy, cechy osobowości, postępowanie odszkodowawcze oraz trudne emocjonalnie sytuacje życiowe. Ocena następstw pourazowych głowy została oceniona przez biegłą na 2 %, z uwagi na brak zmian w TK głowy, brak neurologicznych ubytkowych objawów związanych z wypadkiem oraz brak utrwalonych zmian w ośrodkowym układzie nerwowym. Dolegliwości bólowe głowy nie miały ciężkiego charakteru. Niemniej jednak występujące zaburzenia emocjonalne były potęgowane przez trudny związek z chłopakiem oraz poczucie krzywdy związane z utratą możliwości ruchowych, a tym samym kontynuowania pasji tanecznej. Następstwa urazów głowy biegła określiła mianem długotrwałych, bowiem J. W. (1) korzystała z zajęć psychoterapeutycznych, same zaś objawy zaburzeń emocjonalnych miały miejsce już podczas jej pobytu w szpitalu. Pojawiły się u powódki zaburzenia adaptacyjne, lękowo-depresyjne. Wypadek spowodował ograniczenie jej możliwości edukacyjnych, osłabioną koncentrację, co przyczyniło się do niezadowolającego J. W. (1) wyniku podczas egzaminu maturalnego oraz nie przyjęcia na wymarzony kierunek studiów. W ocenie biegłej, obecnie rokowania odnośnie następstw urazu głowy są dobre. Bóle głowy występują tylko sporadycznie i nie należy spodziewać się innych negatywnych następstw neurologicznych. Także z opinii sądowo – psychiatrycznej biegłej H. K. wynika, iż w przyszłości nie należy się spodziewać dalszych ujemnych skutków w stanie psychicznym powódki pozostających w związku z wypadkiem, a nawet możliwe jest ustąpienie zaburzeń po zakończeniu sprawy o odszkodowanie.

Za zgodne z prawdą uznał Sąd również zeznania świadków J. W. (2) i M. W. oraz samej poszkodowanej. Były one jasne i kategoryczne. Wzajemnie ze sobą korespondowały. Znajdowały nadto potwierdzenie w dowodach z dokumentów w postaci dokumentacji medycznej, a także w sporządzonych w sprawie opiniach biegłych sądowych. Opisane przez nich fakty, podane zostały w sposób spójny i logiczny. Rzetelnie przedstawili okoliczności zdarzenia oraz jego następstwa. W ich zeznaniach Sąd nie doszukał się też większych niejasności, które rzutować by musiały na ich wiarygodność. Stąd też należało uznać je za prawdziwe.

W oparciu o powyższy materiał dowodowy Sąd dokonał oceny zasadności roszczenia powódki uznając je co do zasady za usprawiedliwione, niemniej jednak nie w wymiarze ujętym w pozwie.

Instytucję zadośćuczynienia pieniężnego wprowadza dodatkowo, w stosunku do ogólnej konstrukcji art. 23 k.c. i 24 k.c., mechanizm majątkowej ochrony dóbr osobistych. Jego istota uregulowana jest w art. 445 § 1 Kodeksu cywilnego, zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia poszkodowanemu należy się odpowiednia suma pieniężna tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Celem zadośćuczynienia jest więc wynagrodzenie doznanych cierpień fizycznych i psychicznych związanych z odniesionymi obrażeniami. Ponadto stanowi ono często swoistą rekompensatę za utratę radości z życia. Jak to wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 28.09.2001 r. (III CKN 427/2000, LEX nr 52766) - pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Posługując się tym kryterium należy mieć jednak na względzie fakt, iż krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym uregulowanym w art. 445 k.c. jest szkodą niemajątkową, a charakter ten wskazuje na jej niewymierność. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.02.2000 r. II CKN 582/98, nie publ.). Ponadto, zgodnie z zapatrywaniami doktryny i orzecznictwa, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia należy uwzględniać także nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.06.1999 r., II UKN 681/98, OSNAPiUS 2000/16 poz. 626). Skoro więc celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie doznanych i odczuwanych cierpień, to winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Przy ocenie więc „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, z dnia 24.03.2005 r., VI ACa 945/2004, nie publ.). Artykuł 445 k.c. ma w założeniu zapewniać intensywniejszą ochronę pewnej kategorii dóbr osobistych związanych m.in. z integralnością cielesną człowieka i jego zdrowiem. Należy zauważyć, że zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej. Podstawą żądania z art. 445 k.c. jest doznana krzywda w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego, wynikająca z naruszenia dóbr osobistych wskazanych w tym przepisie (por. orz. SN z 4.7.1969 r., I PR 178/69, OSN 1970, Nr 4, poz. 71). Nie ulega wątpliwości, że rozstrój zdrowia pokrzywdzonego musi pozostawać w związku przyczynowym ze zdarzeniem, z którym ustawa łączy w danym wypadku odpowiedzialność ex delicto (znajdzie tu zastosowanie konstrukcja adekwatnego związku przyczynowego). Przepis art. 445 k.c. nie rozstrzyga samodzielnie o przesłankach odpowiedzialności, od których zależy podniesienie roszczeń z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego, a zatem konieczne jest w tym zakresie odwołanie się do ogólnych podstaw odpowiedzialności deliktowej.

Bezsprzecznie zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, że J. W. (1) w wyniku zdarzenia do jakiego doszło w dacie 31.10.2011 r. doznała urazu ciała, z którym to urazem wiąże się dla niej negatywne skutki zdrowotne. Na podstawie opinii biegłych Sąd w sposób niewątpliwy ustalił, że w wyniku wypadku powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 14 % (biegły z zakresu ortopedii i traumatologii) oraz 2% uszczerbku na zdrowiu

mającego podłoże neurologiczne. Przy ocenie rozmiaru doznanych przez poszkodowaną cierpień psychicznych i fizycznych nie w każdej sytuacji miarodajny jest wyłącznie ustalony uszczerbek na zdrowiu, czy to długotrwały czy stały. Istotne jest, aby każdy przypadek doznanego urazu rozpatrywać indywidualnie w odniesieniu do osoby pokrzywdzonej z uwzględnieniem rodzaju doznanych obrażeń, wpływu tych urazów na sytuację zdrowotną takiej osoby, ale także na ogólną sytuację życiową osadzoną w konkretnej rzeczywistości odnoszącej się do aktualnej sytuacji życiowej.

Poza sporem pozostaje fakt, że powódka (mająca obecnie 26 lat) doznała urazu w postaci stłuczenia okolicy czołowej, wstrząśnienia mózgu, złamania wyrostka łokciowego lewego z przemieszczeniem odłamów oraz niestabilności przyśrodkowej kolana lewego II/III stopnia. Zmiany stwierdzone w stawie łokciowym spowodowały zaburzenie funkcji lewej kończyny górnej. Dodatkowo niestabilność przyśrodkowa świadczyła o uszkodzeniu więzadła krzyżowego przedniego, które wymagało leczenia operacyjnego. W związku z powyższym J. W. (1) korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych. Owa niestabilność nadal wzmagają ból stawu kolanowego oraz przyczynia się do powstawania zmian zwyrodnieniowych. Zmiany powstałe na skutek wypadku w lewym stawie kolanowym utrudniają uprawianie tańca, z którego powódka całkowicie zrezygnowała. Dodatkowo udział w wypadku spowodował u niej wystąpienie poczucia krzywdy, niesprawiedliwości oraz poczucie bycia gorszą i nieatrakcyjną poprzez obecne na ciele blizny pooperacyjne. Samo uczestniczenie w sprawie karnej zaowocowało wyłączeniem zespołu stresu pourazowego z objawami psychosomatycznymi, powstaniem poczucia winy oraz odpowiedzialności za wypadek. Powódka nie chciała spotykać się ze znajomymi, stała się niespokojna i płaczliwa. Obawiała się przechodzenia przez przejście dla pieszych. Na przełomie 2012/2013 roku korzystała z pomocy psychologa. Uraz głowy ze wstrząśnieniem mózgu spotęgował objawy pourazowe w postaci zaburzeń adaptacyjnych, bólów głowy, zaburzeń lękowo-depresyjnych oraz emocjonalnych. Wskazać w tym miejscu wypada, iż w związku ze zdarzeniem do jakiego doszło w dniu 31.10.2011 r. J. W. (1) pozbawiona została możliwości prawidłowego realizowania obowiązku szkolnego, w związku z czym orzeczono względem niej indywidualny tok nauczania trwający 3 miesiące. J. W. (1) przed wypadkiem była wzorową uczennicą, otrzymywała świadectwa z czerwonym paskiem i nauka nie sprawiała jej najmniejszego problemu. Planowała podjęcie studiów na Uniwersytecie (...) na kierunku komunikacja wizerunkowa, jednak, usiała z tych planów zrezygnować; wypadek spowodował, iż jej możliwości edukacyjne zostały ograniczone, miała problemy z koncentracją oraz skarżyła się na częste bóle głowy. Z jej relacji wynika jednoznacznie, iż po wypadku zmuszona była zażywać silne środki przeciwbólowe, które nie zawsze przynosiły jej ulgę w cierpieniu, miała ponadto problemy z zasypianiem. Po zdarzeniu nie wychodziła sama z domu, odczuwała lęk, unikała miejsca, w którym doszło do zdarzenia. Obrażenia ciała, które odniosła powódka wywołały niewątpliwie u niej negatywne przeżycia zdrowotne. Oprócz dolegliwości bólowych uwzględnić należało również uciążliwości w normalnym, codziennym funkcjonowaniu, widziane w kontekście jej młodego wieku oraz prowadzonego przez nią przed zaistnieniem wypadku aktywnego trybu życia. Nie może budzić więc żadnych wątpliwości fakt, że nie była ona w stanie wykonywać w czasie silnych dolegliwości bólowych, wielu czynności z życia codziennego. Z zeznań powódki jednoznacznie wynika, iż musiała korzystać z pomocy osób najbliższych przy myciu czy ubieraniu się. Pozbawiona została nadto możliwości rozwoju w wymarzonej dziedzinie: uczestnictwa w zajęciach tanecznych. Przed wypadkiem powódka należała do zespołu tańca współczesnego w K.. Taniec był jej największą pasją. Po wypadku J. W. (1) miała niską samoocenę, czuła się niepewnie, często bolała ją brzuch. Niewątpliwie dla powódki czas znoszenia dysfunkcji organizmu był niezmiernie długim okresem. Gdyby nie doznała tych urazów, które były następstwem wypadku, wolna byłaby z całą pewnością od dolegliwości bólowych i związanych z nimi uciążliwości, które bez wątpienia wywołały u niej cierpienia fizyczne i psychiczne. Zdaniem Sądu, doznany uraz zdrowotny był dotkliwy dla powódki z przyczyn powyżej opisanych. Ważne jest także, że z powodu doznanych urazów stan zdrowia powódki uległ trwałemu pogorszeniu. W ustalonych okolicznościach sprawy, na podstawie opinii biegłych Sąd stanął na stanowisku, iż J. W. (1) doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Niewątpliwie nasilenie i długość cierpień jakich doznała powódka, rozmiar oraz uciążliwość urazów, konsekwencje na zdrowiu, doznane cierpienia fizyczne oraz psychiczne w okresie leczenia, dotychczasowy stan zdrowia J. W. (1), przesądziło o zasądzeniu dodatkowej kwoty z tytułu zadośćuczynienia, która zrekompensuje w całości doznane cierpienia. W ocenie Sądu, kwota należna z tytułu zadośćuczynienia winna zostać podwyższona do kwoty zasądzonej, ponieważ kwota wypłacona w wysokości 12.000,00 zł nie rekompensuje doznanych wszystkich krzywd przez powódkę.

Kierując się powyższymi przesłankami Sąd uznał, że zadośćuczynienie należne J. W. (1) winno kształtować się na poziomie nie wyższym niż 33.000,00 zł. Otóż, pomimo stwierdzonego niewielkiego deficytu wyprostu w stawie łokciowym zaburzającego funkcję lewej kończyny górnej w przyszłości nie dojdzie do powstania nowych zmian lub schorzeń. Także prawy staw kolanowy nie doznał uszkodzeń. Dodatkowo J. W. (1) nie korzysta obecnie z pomocy psychoterapeuty, a wcześniejsze zajęcia zostały zakończone decyzją powódki. Nadto rokowania dotyczące następstw urazu głowy są dobre. Także bóle głowy obecnie występują sporadycznie.

Ubezpieczyciel wypłacił dotychczas powódce 12.000,00 zł., natomiast B.

N. został zobowiązany do zapłaty na rzecz J. W. (1) kwoty 5.000,00 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Należy w tym miejscu zauważyć, że o możliwości dochodzenia przez sprawcę wypadku komunikacyjnego, na którego nałożony został obowiązek naprawienia szkody, zwrotu świadczenia przesądził ostatecznie Sąd Najwyższy, który stwierdził, że sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec którego zastosowano środek karny polegający na obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 w związku z art. 39 pkt 5 kk), może domagać się od ubezpieczyciela – na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów – zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego (uchwała Sądu Najwyższego z 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 31/11, Legalis 344776). Uzasadniając swoje stanowisko, Sąd Najwyższy podkreślił, że nie ma dostatecznych podstaw do uznania, że środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody pełni wyłącznie funkcję penalną lub resocjalizacyjną. Taka funkcja niewątpliwie ma istotne znaczenie; jeżeli środek taki został orzeczony, powinnością skazanego jest jego wykonanie, zatem nie może żądać, aby inny podmiot za niego to uczynił. Nie oznacza to jednak, że funkcja penalna jest jedyną lub przeważa nad funkcją kompensacyjną. Nazwa tego środka karnego wskazuje, że jego istotą jest naprawienie wyrządzonej przestępstwem szkody. Warunkiem jego orzeczenia w wyroku karnym jest istnienie w chwili wyrokowania szkody i nie orzeka się go, jeżeli szkoda została naprawiona przez sprawcę albo inną osobę. Nie orzeka się tego środka również wtedy, gdy roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. Ponadto, jeśli orzeczone środki karne nie pokrywają całej szkody, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym. Już zatem przepisy kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego wskazywały, że przy orzekaniu tego środka karnego chodzi nie tylko o represję wobec sprawcy lub jego resocjalizację, ale także, a nawet przede wszystkim, o naprawienie wyrządzonej pokrzywdzonemu szkody. Z tego też względu, w ocenie Sądu, z uwagi na zakres szkody przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznała powódka powinno opiewać na kwotę łączną w wysokości 50.000,00 zł. Zasądzona kwota 33.000,00 zł stanowi więc różnicę pomiędzy kwotą 50.000,00 zł jako łączną kwotą należnego świadczenia a kwotą 17.000,00 zł – uprzednio przyznaną.

Ponadto na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. i art. 359 § 1 i § 2 kc w zw. z art. 817 k.c. Sąd przyjął ustawowe odsetki od dnia 21.06.2014 r. (w tym dniu upływał ustawowy 30-dniowy okres do spełnienia świadczenia na rzecz poszkodowanego przez zakład ubezpieczeń – wezwanie do zapłaty z dnia 14.04.2014 r. wraz z potwierdzeniem doręczenia k. 65-67) do dnia 31.12.2015 r. oraz na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 56 i 57 ustawy z dnia 09.10.2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 9 listopada 2015 r.) ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty. Wyrok dotyczący zadośćuczynienia ma charakter deklaratoryjny (por. wyrok SN wyrok z dnia 22.02.2007 r. ICSK 433/06). Dlatego też powód może bez wątplenia żądać odsetek od dnia wymagalności roszczenia. Mając na uwadze tok postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwanego, należało uznać, iż w dacie zgłoszenia szkody wraz z załącznikiem w postaci historii choroby pozwany posiadał komplet dokumentacji medycznej, mógł zatem bez większych przeszkód zakończyć już wówczas postępowanie likwidacyjne. Konieczność działania przez ubezpieczyciela bez uzasadnionej zwłoki przy prowadzeniu postępowania likwidacyjnego wynika również z orzecznictwa sądowego. „Každemu zakładowi ubezpieczeń jako profesjonalistcie mającemu odpowiednie doświadczenie w swojej branży, dysponującemu fachową obsługą oraz łatwiejszym dostępem do opinii rzeczoznawców i innych specjalistów w danej dziedzinie, stawia się wymóg przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego starannie i bez nieuzasadnionej zwłoki oraz z uwzględnieniem interesu wierzyciela (art. 354 § 1 k.c. i art. 355 § 2 k.c.)” - por wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 13 sierpnia 2014 r. I ACa 233/14. Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w punkcie 1 sentencji.

W ocenie Sądu przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznała powódka w łącznej wysokości przenoszącej 50.000,00 zł nie znajdowało uzasadnienia w opisanym wyżej stanie sprawy. Stąd też koniecznym było oddalenie dalej idącego żądania i rozstrzygnięcie jak w punkcie 2 sentencji.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu uzasadnia treść art. 98 k.p.c w zw. z art. 100 k.p.c. W myśl tego przepisu, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań, koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powódka utrzymała się ze zgłoszonym roszczeniem w zakresie 66%, stąd pozwany został zobowiązany do zapłaty na jej rzecz kosztów procesu obejmujących kwotę 760,65 zł tytułem wykorzystanej zaliczki (800 zł -39,35 zł) oraz zwrot kosztów wynagrodzenia pełnomocnika – 2.400,00 zł, łącznie kwotę 3.160,65 zł (pkt 1 sentencji).

Jednocześnie, na mocy art. 113 ust. 4 u.k.s.c. k.p.c. Sąd odstąpił od obciążenia J. W. (1) niepokrytymi kosztami od przegranej części procesu. Należy zauważyć, że nieskonkretyzowanie w treści wskazanego przepisu „wypadków szczególnie uzasadnionych” oznacza, że to sądowi rozstrzygającemu sprawę została pozostawiona ocena, czy całokształt okoliczności pozwala na uznanie, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, przemawiający za nieobciążaniem strony przegrywającej spór kosztami procesu. W konsekwencji sposób skorzystania z art. 113 ust. 4 u.k.s.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu rozpoznającego sprawę i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który przemawia za odstąpieniem. Dokonując tej oceny sąd orzekający winien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości. Poczucie to wskazuje natomiast, że powódka nie powinna ponosić dalszych kosztów związanych ze słusznie dochodzonym co do zasady roszczeniem. Podkreślić bowiem należy, że zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadniał wystąpienie przez powódkę z żądaniem zapłaty. Również szczególna sytuacja osobista J. W. (1), zakres dysfunkcji zdrowotnych przemawiała za zastosowaniem art. 113 ust. 4 u.k.s.c. i orzeczeniem jak w punkcie 3 sentencji.

Na mocy art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd nakazał pozwanym B. N. oraz (...) S.A. Oddział w Polsce, aby uiścili na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu kwotę po 1.250,00 zł od każdego z nich tytułem opłaty sądowej od uiszczenia której J. W. (1) została zwolniona (pkt 4 sentencji).

Tylko na marginesie należy dodać, iż w sprawie wystąpiły ponadto koszty sądowe pokryte przez Skarb Państwa w łącznej wysokości 1.457,31 zł obejmujące wynagrodzenie biegłych (680,19 zł dla biegłej I. G. oraz 777,12 zł dla biegłej H. K.). W związku z powyższym pozostałe kwoty niewykorzystanych zaliczek: poz. 243/500003499395/16 (kwota 96,66 zł pozostała z zaliczki uiszczonej przez pozwanego w dniu 04.02.2016 r. k.72), poz. 243/510000420906/16 (kwota 800,00 zł uiszczona przez powódkę w dniu 08.02.2016 r. k. 73) i poz. 243/500021130730/17 (kwota 600,00 zł wpłacona przez pozwanego w dniu 22.09.2017 r. k.155) zarządzeniem z dnia 24.07.2019 r. zostały przeksięgowane do wysokości 1.457,31 zł na konto dochodów Skarbu Państwa – tytułem zwrotu skredytowanych kosztów opinii biegłych.